

Andrzej Bolesta

# CHINY

W OKRESIE TRANSFORMACJI

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

DIALOG



Andrzej Bolesta

# CHINY

## W OKRESIE TRANSFORMACJI

REFORMY SYSTEMOWE, POLITYKA ROZWOJOWA  
I PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWA

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Wydawnictwo Akademickie



Redakcja: WŁADYSŁAW ŻAKOWSKI

Opracowanie i wykonanie map: JAROSŁAW TALACHA

Projekt okładki: AB OVO Studio Reklamy; [www.abovo.promo.pl](http://www.abovo.promo.pl)

Skład i łamanie: Illustris Fotoserwis

Autorem zdjęć na okładce jest Alan Rappeport <http://www.alanrappeport.com>

© Copyright by Wydawnictwo Akademickie DIALOG 2006

© Copyright by Andrzej Bolesta 2006

Książka dofinansowana przez Komitet Badań Naukowych

ISBN e-pub 978-83-8002-398-7

ISBN mobi 978-83-8002-395-6

Wydanie elektroniczne, Warszawa 2015

Wydawnictwo Akademickie DIALOG

00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks (+48 22) 620 87 03

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

e-mail: [redakcja@wydawnictwodialog.pl](mailto:redakcja@wydawnictwodialog.pl)

WWW: [www.wydawnictwodialog.pl](http://www.wydawnictwodialog.pl)

# Spis treści

## Karta redakcyjna

Dedykacja

## Od autora

### **1. POSOCJALISTYCZNA TRANSFORMACJA W AZJI**

1.1. Posocjalistyczna transformacja – urynkowanie i demokratyzacja?

1.2. Posocjalistyczna transformacja – model azjatycki vs. euroazjatycki

1.3. Posocjalistyczna transformacja – Azja Wschodnia i Południowo-Wschodnia

1.4. Posocjalistyczna transformacja – Chiny

1.5. Model posocjalistycznych reform gospodarczych

1.6. Rozwój, reformy systemowe i przedsiębiorstwa państwowe

### **2. REFORMY SYSTEMOWE I POLITYKA ROZWOJOWA W CHINACH**

2.1. Droga przemian rynkowych

2.2. System finansowy

2.3. Polityka inwestycyjna, „otwartych drzwi” i handlowa

Polityka inwestycyjna

Polityka „otwartych drzwi”

Polityka handlowa

2.4. Przemiany na obszarach niezurbanizowanych

2.5. Reformy industrialne

### **3. ROZWÓJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CHIN W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ**

3.1. Wzrost gospodarczy

3.2. Walka z ubóstwem

3.3. Programy pomocowe i eliminacji biedy na terenach niezurbanizowanych

3.4. Skutki uboczne transformacji systemowej

## **4. ROLA I POZYCJA PAŃSTWA W POSOCJALISTYCZNEJ TRANSFORMACJI CHIN**

4.1. Chiński autorytaryzm a demokracja kolektywna

4.2. Silne przywództwo i kierownicza rola Partii

4.3. Silne państwo i rozwój gospodarczy

4.4. Redefinicja roli państwa i reforma administracyjna

4.5. Ustrój polityczny Chin a perspektywy rozwoju

## **5. PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE W CHINACH – REFORMY I ZARZĄDZANIE**

5.1. Zarządzanie w warunkach transformacji

5.2. Zarządzanie a kultura w Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej

5.3. Teoria zarządzania a kultura chińska

5.4. Przedsiębiorstwa państwowe – stan aktualny

5.5. Zarządzanie chińskimi przedsiębiorstwami państwowymi w warunkach transformacji systemowej

5.6. Przyszłość przedsiębiorstw państwowych w Chinach– problemy i wyzwania

## **6. CHIŃSKA GOSPODARKA – STAN AKTUALNY I PERSPEKTYWY ROZWOJU**

6.1. Stan aktualny

6.2. Proces posocjalistycznej transformacji

6.3. Perspektywy rozwoju

## **ANEKS**

Spis tabel, wykresów i map

Summary

Bibliografia

# OD AUTORA

Od prawie trzydziestu lat chińska gospodarka rozwija się w imponującym tempie. Wzrost gospodarczy oscyluje w granicach 10% rocznie, co dla wielu państw rozwijających się i posocjalistycznej transformacji jest wynikiem nieosiągalnym. Zachwytu nie powinny jednakże budzić jedynie rozmiary wzrostu, a fakt, że ma on charakter długookresowy i stabilny, i gwarantuje Chinom sukcesywne, acz rozłożone na dziesięciolecia, nadrabianie zaległości rozwojowych, nie tylko wobec innych krajów rozwijających się, ale także państw rozwiniętych.

Dzięki odpowiedniej polityce rozwojowej i reformom systemu gospodarczego Chiny nie należą już do krajów najuboższych, a standard życia mieszkańców Państwa Środka dynamicznie się podnosi. Postępuje ekonomiczna ekspansja Chin na arenie międzynarodowej, a ChRL staje się bardzo istotnym ogniwem globalnej gospodarki.

**Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna**

Biorąc pod uwagę fakt, że Chiny są nie tylko krajem rozwijającym się, ale także państwem posocjalistycznej transformacji, powodzenie przemian społeczno-gospodarczych tym bardziej zasługuje na uznanie. Zdecydowana bowiem większość państw socjalistycznych, wstępując na drogę reform, odnotowała załamanie gospodarcze, czasami niewielkie, jak miało to miejsce w przypadku Słowenii, Czech czy Polski, czasami zatrważająco wielkie, jak w przypadku Mołdawii czy Ukrainy. Chiny tymczasem nie odnotowały negatywnego wzrostu gospodarczego.

Rozwój społeczno-gospodarczy, a w rezultacie postęp cywilizacyjny Chin budzi jednakże liczne kontrowersje. Wielu analityków krytykuje brak odważnych reform politycznych. Niektórzy ekonomiści przekonują, że chińska gospodarka to olbrzym na glinianych nogach, a słabe podstawy instytucjonalne oraz niestabilny system finansowy powodują, że dalszy dynamiczny rozwój Chin stoi pod znakiem zapytania.

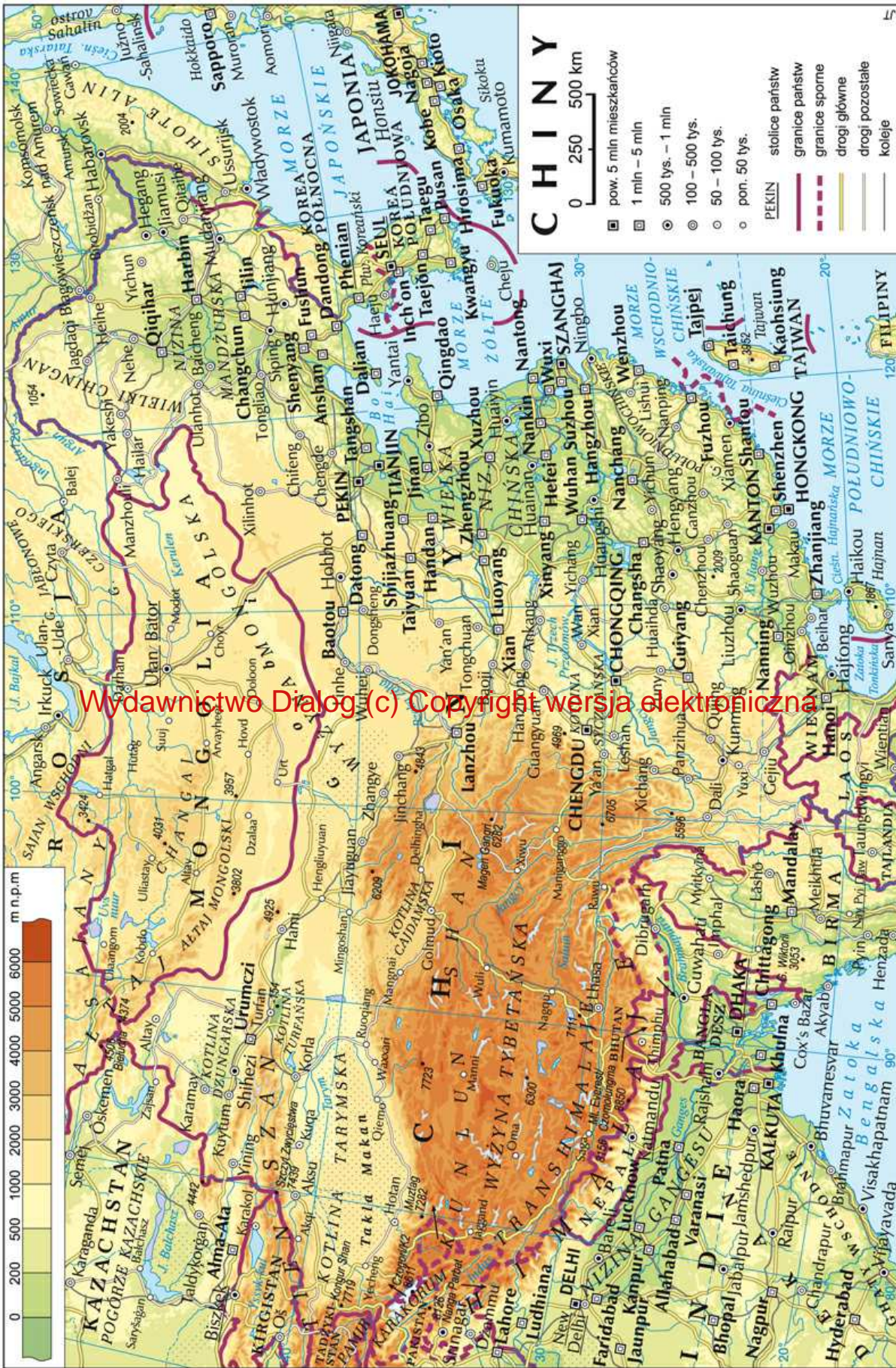
Niewątpliwie chińska droga transformacji systemowej nie jest tylko i wyłącznie pasmem sukcesów, a problemy gospodarcze, społeczne i inne związane z reformami systemowymi są proporcjonalne do wielkości Państwa Środka. Debata dotycząca chińskiej transformacji ma niestety bardzo często zabarwienie ideologiczne, a pewne doktryny polityczne i społeczno-gospodarcze wydają się wpływać na sądy i opinie zarówno przeciwników jak i części zwolenników chińskich reform.

Zadaniem książki *Chiny w okresie transformacji* jest pokazanie chińskich reform systemowych i polityki rozwojowej na przestrzeni ostatnich 28 lat. Całość została podzielona na sześć rozdziałów. Rozdział pierwszy to analiza różnych modeli posocjalistycznej transformacji. Rozdział drugi pokazuje reformy systemowe i politykę rozwojową w Chinach na przykładzie systemu finansowego, będącego niejako krwioobiegiem gospodarki wolnorynkowej; polityki „otwartych drzwi”, polityki inwestycyjnej oraz polityki handlowej, uważanych za siły napędowe chińskiej gospodarki; przemian na terenach nieurbanizowanych, kluczowych dla powodzenia chińskiej transformacji z uwagi na fakt, że wciąż większość obywateli ChRL mieszka na wsi; oraz reform industrialnych. Rozdział trzeci pokazuje dokonania Chin w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym eliminacji ubóstwa. Część rozdziału poświęcona jest negatywnym skutkom transformacji systemowej. Rozdział czwarty przedstawia najważniejsze cechy ustroju politycznego Chin poprzez analizę roli partii komunistycznej, redefinicji pozycji państwa, koncepcję przywództwa oraz reformę administracyjną. Rozdział piąty poświęcony jest przedsiębiorstwom państwowym w Chinach, ich roli w procesie przemian i pozycji w gospodarce. Wiele miejsca zajmuje analiza reformy zarządzania i organizacji chińskich przedsiębiorstw państwowych. Rozdział szósty pokazuje obecny stan chińskiej gospodarki. Jest jednocześnie podsumowaniem całej książki.

Powyższa książka nie mogłaby powstać gdyby nie rady, pomoc, życzliwość i konstruktywna krytyka wielu osób, którym winny jestem podziękowania. Są to: Prof. Grzegorz W. Kołodko (Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie oraz Centrum Badawcze Transformacji Integracji i Globalizacji TIGER), Prof. Gustav Ranis (Uniwersytet Yale), Prof. Justin Yifu Lin (Uniwersytet Pekijski), Prof. Tony Saich (Uniwersytet Harvarda), Prof. Thomas G. Rawski (Uniwersytet w Pittsburghu), Prof. Gary H. Jefferson (Uniwersytet Brandeis), Prof. John Child (Uniwersytet Birmingham), Prof. Jan Rowiński (Uniwersytet Warszawski), J.E. Yuan Guisen (Ambasador ChRL w RP), Yu Ruilin (I Sekretarz Ambasady ChRL w RP), dr Jacek Tomkiewicz (Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie oraz Centrum Badawcze Transformacji Integracji i Globalizacji TIGER), dr Ilan Alon (Rollins College), Bartosz Komasa, Paweł Milewski oraz Piotr Wolfram. Specjalne podziękowania należą się mojej rodzinie, która cierpliwie znosiła fakt, że tak wiele czasu spędzałem prowadząc badania naukowe i pisząc tę książkę.

Andrzej Bolesta  
Londyn, czerwiec 2006 r.







# Rozdział 1

## POSOCJALISTYCZNA TRANSFORMACJA W AZJI

Azja Wschodnia i Południowo-Wschodnia to obecnie najdynamiczniej rozwijający się region świata. Efekty kryzysu gospodarczego drugiej połowy lat 90. są coraz mniej widoczne. Dobra koniunktura wynika z prowadzenia odpowiedniej polityki gospodarczej, w tym polityki rozwojowej, oraz – w przypadku państw posocjalistycznej transformacji – odpowiednich reform systemowych.

Wielu analityków przyznaje, że to kraje Azji i Pacyfiku, skupione wokół Forum Współpracy Ekonomicznej Azji i Pacyfiku<sup>[1]</sup> (ang. APEC – Asia Pacific Economic Cooperation), mogą stać się stałą siłą napędową rozwoju światowej gospodarki<sup>[2]</sup>. Dlatego też zarówno Rosja jak i Stany Zjednoczone, a ponadto państwa Ameryki Łacińskiej coraz więcej uwagi poświęcają intensyfikacji współpracy gospodarczej w ramach tego regionu. Kraje APEC to 2,6 miliarda ludzi, 60% światowego PKB i połowa światowego handlu (Porter 2003: 5). W tej grupie bardzo ważne ogniwo stanowią Chiny.

Chińska Republika Ludowa (ChRL) to trzecie co do wielkości – po Rosji i Kanadzie – państwo naszego globu (9 596 960 km<sup>2</sup>). Jest to kraj o dalece zróżnicowanych warunkach geograficznych. W części wschodniej i południowej, w szczególności na Nizinie Chińskiej, znajdują się żyzne tereny uprawne. Czym bardziej na zachód, tym warunki klimatyczne stają się surowsze. Zachodnia część państwa charakteryzuje się znacznymi wysokościami nad poziomem morza (Wyżyna Qinghajska-Tybetańska) oraz obszarami pustynnymi (Ujgurski Region Autonomiczny Xinjiang)<sup>[3]</sup>. Chiny pozostają najludniejszym krajem świata z około 1,3 miliarda ludzi, choć należy się spodziewać, że w ciągu najbliższych dwudziestu lat to Indie

przejmą w tym zakresie palmę pierwszeństwa. Oficjalne źródła mówią o 56 grupach etnicznych zamieszkujących ChRL, w tym ponad 91% stanowią Chińczycy (Han)<sup>[4]</sup>.

Historia państwa chińskiego sięga roku 2070 p.n.e. i rządów dynastii Xia. Kolejni władcy wywodzili się z dynastii Shang, Zhou, Qin, Han, Wei, Shu, Wu, Jin, Sui, Tang, Song, Yuan, Ming i Qing. W XIX wieku Chiny stopniowo popadały w zależność od mocarstw kolonialnych. W wyniku rewolucji w 1911 roku rządy przejął Sun Yat-Sen, a w 1921 roku w Szanghaju Mao Zedong, wraz z innymi działaczami, utworzył Komunistyczną Partię Chin (KPCh), która po zwycięskiej wojnie z Kuomintangiem (rządem tworzonym przez Partię Narodową) zdobyła władzę i utworzyła w październiku 1949 r. Chińską Republikę Ludową. Po upadku Rewolucji Kulturalnej (1966–76 r.) i śmierci Mao Zedonga (1976 r.) Chiny rozpoczęły w 1978 r. szeroko zakrojone reformy gospodarcze, które z czasem przybrały formę transformacji systemowej.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Analiza procesu przemian ustrojowo-instytucjonalnych w Chinach jest tematem niezwykle ciekawym, gdyż Państwo Środka zaliczane jest z jednej strony do krajów rozwijających się, a z drugiej, do państw posocjalistycznej transformacji systemowej. Reformy prowadzone są zatem niejako dwutorowo. ChRL od 28 lat realizuje politykę rozwojową i przechodzi gruntowne reformy gospodarcze, w rezultacie których dynamicznie rozwija się chińska gospodarka.

## **1.1. Posocjalistyczna transformacja – urynkwowanie i demokratyzacja?**

Obejmując ponad 25% ludności świata posocjalistyczna transformacja jest niewątpliwie historycznym procesem o dwojakiej naturze. Transformacji ulegają systemy polityczne z autorytarnego w demokratyczny (postępuje demokratyzacja) oraz systemy społeczno-gospodarcze

od socjalistycznego do kapitalistycznego, innymi słowy od „gospodarki centralnie planowanej, opartej na dominacji własności państwowej i biurokratycznych mechanizmach kontroli, do otwartej gospodarki wolnorynkowej, opartej na deregulacji rynku i dominacji własności prywatnej” (Kołodko 2004: 32). Transformacja jest procesem przemiany z jednego stanu (w tym wypadku instytucjonalnego, politycznego, społeczno-gospodarczego) w drugi, przeto nie jest reformą, która jest zmianą w ramach jednego konkretnego stanu. Czy jest tak w rzeczywistości? Otóż o ile można się zgodzić z powyższymi definicjami, o tyle wydaje się prawie niemożliwym określenie momentu, w którym reformy są na tyle zaawansowane, że stają się transformacją. Jest to w rzeczy samej rozróżnienie niestychanie trudne. Ponadto, mimo że wyrażenie „reformy systemowe” powinno określać reformy systemu, a zatem przemiany bez naruszenia fundamentów istniejącego porządku, to niewątpliwie w powszechnym użyciu termin ten będzie stosował się do procesu wykraczającego poza ramy samych reform. Dla celów tej książki omawiane tutaj reformy systemowe będą analizowane w kontekście zmieniającego się stanu ustrojowego, zatem będą miały znamiona transformacji. Co więcej, nie powinny być postrzegane jako reformy w ścisłym rozumieniu definicji.

Celem transformacji systemowej w zakresie ustroju państwowego jest ustanowienie nowego ładu społeczno-gospodarczego bądź politycznego, bądź obu razem. Potrzeba ustanowienia nowego porządku wynika z faktu, że oferuje on – w założeniach – lepsze warunki. Nadrzędnym celem transformacji systemowej, w tym przede wszystkim transformacji posocjalistycznej, powinno zatem być zdynamiczowanie rozwoju cywilizacyjnego, niosącego stopniowe podnoszenie standardu życia. Rodzi się zatem pytanie, czy polityka rozwojowa, która taki rozwój ma za zadanie zapewniać, poprzez realizację wyżej wymienionych roszczeń, jest elementem transformacji systemowej. Odpowiedź na to pytanie wydaje się

twierdząca, choć przebieg procesu transformacji posocjalistycznej zdaje się temu przeczyć. W wielu krajach nie włączono długofalowej polityki rozwojowej w kanon reformatorskich działań władz. W krajach Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW) i w byłych republikach radzieckich polityka rozwojowa – często nie traktowana jako oddzielne zagadnienie – miała i ma charakter incydentalny. Tymczasem powinna być ważnym elementem posocjalistycznej transformacji.

Posocjalistyczna transformacja w wymiarze politycznym to proces demokratyzacji, w wymiarze społeczno-gospodarczym – budowy gospodarki rynkowej. Istnieją w tym zakresie odstępstwa regionalne i narodowe.

Demokracja – choć w oczach Platona pozostawała jedną z postaci degeneracji ustroju państwowego – jest dominującą odmianą systemu politycznego na świecie na początku nowego milenium. W ciągu ostatnich dwudziestu lat świat poczynił w tym względzie dalekie zmiany. Zgodnie z *Human Development Report 2003* procesy demokratyzacyjne objęły w latach 80. i 90. ponad 80 państw. Demokracja – ludowładztwo, władza ludu – ma swoje korzenie w ustroju politycznym starożytnego greckiego państwa-miasta Aten, gdzie kluczowe decyzje dla państwa podejmowali wszyscy obywatele (tzw. ekklesia). Ateny były przykładem demokracji bezpośredniej, gdyż z uwagi na niewielką liczbę mieszkańców, cała męska populacja – bo tylko mężczyźni mieli prawo głosu – brała udział w procesie decyzyjnym. Dzisiejsze ustroje demokratyczne – mimo, że zaczerpnęły wzorce z systemu antycznego i oparte są na podobnych zasadach – są od niego w sposób znaczący różne. Demokracja bezpośrednia została zastąpiona demokracją pośrednią, gdzie władzę sprawują przedstawiciele narodu. Kompleksowość ustrojowa, wynikająca z kompleksowości dzisiejszych stosunków, zależności i mechanizmów umożliwiających funkcjonowanie państwa, wymusza wypracowywanie coraz to nowych

procedur i ciągłej instytucjonalizacji. Demokracja jest obecnie dominującym systemem politycznym ze względu na swoje walory. Jest wartością samą w sobie, jako że gwarantuje decydujący wpływ rządzonych na rządzących, czyli narodu na władzę, poprzez cykliczne wybory. Naród zatem posiada prawo wybierania swoich rządców i weryfikacji ich poczynań. Jest to system najbardziej sprawiedliwy z uwagi na fakt, że to większość – a nie uprzywilejowana grupa będąca w mniejszości – decyduje o kształcie władzy, a w konsekwencji polityki. Nowoczesna demokracja jest także gwarantem wolności jednostki i praw człowieka, w tym mniejszości.

Ostatnie dekady pokazują, że potrzeba demokratyzacji życia – chęć wpływu na wybór przedstawicieli do ośrodków decyzyjnych – jest w większości narodów bardzo silna. W szczególności widać to w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, gdzie autorytarne rządy partii komunistycznych zastąpione zostały wielopartyjnymi demokracjami. W dużej części państw transformacji posocjalistycznej procesy demokratyzacyjne następowały rewolucyjnie – demokrację wprowadzano niemal z dnia na dzień. Wynikało to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, w efekcie długoletniej dominacji systemu autorytarnego potrzeba demokratyzacji życia wśród społeczeństw była ogromna. Po drugie, literalne – noszące znamiona niemal dekretu – wprowadzenie systemu może nastąpić w bardzo szybkim trybie. Oczywiście należy liczyć się początkowo z jego niepełną sprawnością z uwagi na brak instytucjonalnego zaplecza, jednakże system *per se* można zainstalować.

W innych przypadkach dotychczasowy ustrój autorytarny zastępowano innym, nowym – także autorytarnym.

Bagaż doświadczeń ostatnich stu lat pozwala na wysnucie tezy, że dominującym systemem społeczno-gospodarczym może być, na obecnym etapie rozwoju społeczno-cywilizacyjnego, jedynie ustrój kapitalistyczny. Ostatnie dekady potwierdzają, że gospodarka rynkowa jest jedynym

modelem mogącym wygenerować wysoki wzrost gospodarczy i zapewnić odpowiedni rozwój cywilizacyjny, a w rezultacie sukcesywnie podnosić poziom życia mieszkańców ziemi. Gospodarka centralnie planowana musiała przegrać i przegrała z modelem wolnorynkowym z powodu swojej niskiej wydajności, nieefektywności, biurokracji i braku wystarczających bodźców rozwoju i modernizacji. Należy jednak podkreślić, iż ustroj kapitalistyczny także przechodził zmiany ewolucyjne i obecnie w niczym nie przypomina systemu powszechnego chociażby w Europie w XIX wieku. W krajach rozwiniętych został on w zdecydowany sposób „uspołeczniony” i w dużo większym stopniu zinstytucjonalizowany, tak aby zapewniać z jednej strony rozwój, z drugiej – chronić i gwarantować prawa jednostki.

Wielu badaczy uważa, że gospodarka wolnorynkowa może dobrze funkcjonować jedynie w warunkach ustroju demokratycznego. „Demokracja – niezależnie od tego, że jest wartością samą w sobie – jest niezbędna również i po to, aby w sposób cywilizowany korygować ekscesy wolnego rynku i ułomne działania jego mechanizmów” (Kołodko 2001: 26). „W długim okresie wspomaga i ułatwia proces wzrostu ponieważ jest w stanie poprawiać błędy polityki gospodarczej” (Kołodko 2001: 85). Ponadto „demokracja stwarza podstawę efektywnej polityki gospodarczej” (Kołodko 1999: 220). Większość krajów wysoko rozwiniętych, które wysoki poziom rozwoju zawdzięczają efektywnej gospodarce rynkowej, to instytucjonalnie dalece zaawansowane demokracje<sup>[5]</sup>.

Wydaje się, że o ile wśród ekonomistów istnieje konsensus co do nadrzędności ustroju kapitalistycznego nad socjalistycznym, o tyle sam proces urynkowania – dochodzenia do systemu wolnorynkowego – budzi kontrowersje. Z jednej strony mamy zwolenników agresywnej liberalizacji gospodarki bez oglądania się na reformy instytucjonalne. Z drugiej tych, którzy opowiadają się za stopniowymi zmianami, podkreślając potrzebę budowy odpowiednich instytucji

i mikroekonomicznej restrukturyzacji oraz akcentując fakt, że tego typu reformy wymagają czasu.

Niewątpliwie posocjalistyczna transformacja łączy się z trzema równocześnie zachodzącymi procesami: liberalizacją i stabilizacją, budową instytucji oraz mikroekonomiczną restrukturyzacją. Pytanie polega zatem na tym, czy wszystkie trzy procesy mogą zostać wprowadzone szybko i zdecydowanie, czy wręcz przeciwnie – wymagają czasu. O ile liberalizacja i stabilizacja mogą zostać wprowadzone dość radykalnie, o tyle budowa instytucji – rozumianych jako tworzenie reguł gry ekonomicznej, prawa i zwyczajów wymuszających przestrzeganie tych reguł oraz organizacji sprawiających, że reguły funkcjonują (Kołodko 2004) – jest procesem czasochłonnym. Podobnie rzecz się ma z mikroekonomiczną restrukturyzacją polegającą na zamknięciu bądź przekształceniu nierentownych i przestarzałych gałęzi przemysłu, stworzeniu nowych i nowoczesnych wraz z przekwalifikowaniem pracowników.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Choć wielu badaczy przekonuje o słuszności modelu stopniowego (Kołodko 1999, 2001; Naughton 1999; Rawski 1999; Saich 2001; Stiglitz 2004), części analityków nie przekonuje ta argumentacja. Szybkie i drastyczne posunięcia w sferze gospodarki niektórzy uznali za jedyne możliwe działania, które w efekcie miały przynieść oczekiwane wyniki. Analiza posocjalistycznej transformacji w Azji może posłużyć za ważny głos w dyskusji.

## **1.2. Posocjalistyczna transformacja – model azjatycki vs. euroazjatycki**

Posocjalistyczna transformacja nie jest procesem jednolitym i przebiegającym wedle jakiegoś określonego wzorca. O ile gospodarka rynkowa jest we wszystkich krajach transformacji deklarowanym celem, o tyle procesy demokratyzacyjne nie są powszechne. Chiny rozpoczynający



przemiany gospodarcze uznały, że reforma systemu politycznego będzie przebiegać powoli i tylko w takim zakresie, aby umożliwić przemiany gospodarcze. Podobną drogą – w zakresie reform politycznych – kroczy Wietnam. Natomiast większość państw EŚW wprowadziła pełną demokrację już na przełomie lat 80. i 90. Ponadto istnieją różnice także w obszarze reform gospodarczych. Niektóre kraje EŚW próbowały wprowadzać reformy systemu w ramach gospodarki centralnie planowanej – np. Polska i Węgry w latach 80., Jugosławia już w latach 60., podczas gdy inne nie podejmowały tego typu prób. W Chinach natomiast reformy rynkowe trwają od końca lat 70.

Debata na temat czy lepszym rozwiązaniem są radykalne zmiany, czy stopniowe reformy dotyczy także sfery politycznej. Dylemat gradualizm czy radykalizm przeniósł się w pewnym wymiarze także na grunt geograficzny. Można by się bowiem pokusić o stworzenie dwóch różnych modeli posocjalistycznej transformacji: azjatyckiego i euroazjatyckiego. Model euroazjatycki określany jest przez Wincklera (1999: 231) mianem europejsko-sowieckiego *big bang*, równoległych reform gospodarczych i politycznych, model azjatycki natomiast to stopniowe reformy jedynie w zakresie gospodarki. Trudno się nie zgodzić, że państwa EŚW zajęły się reformowaniem zarówno swoich gospodarek, jak i ustrojów politycznych, podczas gdy państwa azjatyckie skupiły się na gospodarce. W rzeczy samej ten podział odpowiada zatem różnicom wynikającym z położenia geograficznego konkretnych krajów. Nie sposób jednak nie zauważyć, że reformy polityczne w regionie euroazjatyckim nie były tożsame. Niewątpliwie ustrój demokratyczny istnieje i funkcjonuje w państwach – członkach Unii Europejskiej (Estonii, Łotwie, Litwie, Polsce, Czechach, Słowacji, Węgrzech i Słowenii); w krajach kandydackich (Rumunii, Bułgarii, Chorwacji), na Bałkanach (Serbii, Czarnogórze, Macedonii, a także w Albanii). O ile „pomarańczowa rewolucja” przyniosła nadzieję

na umocnienie demokracji na Ukrainie, o tyle zastrzeżenia można mieć do Mołdawii, a także do Białorusi, gdzie panuje ustrój autorytarny.

Gdzie w tym podziale powinny znaleźć się kraje kaukaskie i Azji Środkowej? Na Kaukazie demokratyzacja życia ma miejsce w Gruzji (wybór w styczniu 2004 roku na stanowisko prezydenta Michaiła Saakaszwili), choć władze nie kontrolują całego terytorium kraju. W sąsiednim Azerbejdżanie rysuje nam się władza sprawowana przez konkretną rodzinę/klan. Byłym republikom radzieckim w Azji Środkowej daleko do standardów demokratycznych – w Turkmenistanie panuje dyktatura, prezydent Islam Karimow autorytarnie rządzi w Uzbekistanie. W Kazachstanie władzę umacnia Nursułtan Nazarbajew<sup>[6]</sup>, a niezależni obserwatorzy ubolewają nad brakami w kazachskiej demokracji (OBWE 2005). Być może faktyczna demokracja zakorzeni się w Kirgistanie, gdzie głową państwa został lider demokratycznej opozycji Kurmanbek Bakijew (lipiec 2005 r.) w efekcie obalenia prezydenta Akajewa (marzec 2005 r.) podczas tzw. tulipanowej rewolucji.

Chiny i Wietnam to niewątpliwie główni przedstawiciele azjatyckiego modelu posocjalistycznej transformacji, podobnie w dużym stopniu Laos. Ale do której grupy zaliczyć Mongolię? Natomiast Korei Północnej (Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej – KRLD) nie można zaliczyć do krajów transformacji posocjalistycznej, gdyż transformacja nie ma tam miejsca.

Dylematy związane z reformami gospodarczymi są podobne. Azjatycka droga stopniowych reform charakterystyczna jest dla Chin i Wietnamu, *big bang* zmian gospodarczych charakteryzuje większość krajów EŚW na różnych etapach transformacji. Wśród państw modelu euroazjatyckiego istnieją jednakże olbrzymie różnice, szczególnie w procesie zaawansowania tworzenia gospodarki wolnorynkowej w zachodnim stylu. Gdzie indziej

na tej drodze znajdują się członkowie Unii Europejskiej, a gdzie indziej Białoruś.

Ciekawy podział państw posocjalistycznej transformacji można zastosować poprzez bliskość geopolityczną i zależność od byłego Związku Radzieckiego. W tym wypadku do państw-peryferii zaliczałyby się kraje ujęte wcześniej jako podążające „drogą euroazjatycką”, natomiast do państw niebędących peryferią radziecką – państwa „drogi azjatyckiej”. Mongolia zaliczałyby się do pierwszej grupy. Niewątpliwie Chiny ze względu na swoje rozmiary i potencjał trudno przydzielić do satelitów ZSRR. Kwestia Wietnamu pozostaje dyskusyjna, choć geograficzny dystans od ZSRR sugerowałby raczej przynależność do grupy z ChRL.

Balcerowicz (1997: 170–171) wśród „wielkich instytucjonalnych transformacji” wyróżnił azjatycką i europejską transformację postkomunistyczną. Na początku reform zarówno kraje azjatyckiej, jak i europejskiej transformacji charakteryzował system komunistyczny partii-państwa, system jednopartyjny i socjalistyczny system gospodarczy. Wśród państw transformacji azjatyckiej skala redystrybucji budżetu była raczej niska, podczas gdy wśród krajów europejskiej transformacji – raczej wysoka. W strukturze społeczno-gospodarczej występował wysoki udział łatwego do sprywatyzowania rolnictwa (kraje azjatyckiej transformacji) i wysoki udział socjalistycznego przemysłu (kraje europejskiej transformacji). Proces przemian dotyczył w przypadku państw azjatyckiej transformacji wyłącznie systemu gospodarczego, podczas gdy w krajach europejskiej transformacji – zarówno systemu gospodarczego, jak i politycznego. W modelu azjatyckim szybko liberalizowano gospodarkę i rozszerzano udział sektora prywatnego, w modelu europejskim natomiast szybko tworzone demokrację, podczas gdy tempo reform gospodarczych było zróżnicowane. Zatem sekwencja przemian była następująca: najpierw masowa demokracja, potem kapitalizm (model europejski), najpierw

kapitalizm, a potem zobaczymy (model azjatycki) (Balcerowicz 1997: 170–171).

Różnice w reformach gospodarczych pomiędzy Chinami, a krajami Europy Środkowo-Wschodniej są wyraźne. Wynikają one z następujących przyczyn: odmiennych warunków początkowych i różnych wyborów dokonywanych podczas wdrażania reform. Mimo, że początkowo instytucje polityczne były prawie tożsame w obu regionach, różnice w poziomie rozwoju były znaczne. Chiny pozostają krajem rozwijającym się, choć w wyniku transformacji systemowej nie należą już do państw najbiedniejszych, natomiast państwa Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR w momencie rozpoczęcia przemian znajdowały się na dużo wyższym poziomie rozwoju, a ich mieszkańcy żyli w znacznie lepszych warunkach niż Chińczycy. Często dlatego podkreślany jest fakt, że Chiny z jednej strony są państwem posocjalistycznej transformacji systemowej, a z drugiej krajem „wydostającym się” z okowów trzeciego świata.

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna

Odmienność warunków początkowych musiała mieć także wpływ na kolejność wdrażanych reform, ich nasilenie i ważność dla powodzenia transformacji. Różnice nie dotyczyły bowiem jedynie poziomu rozwoju całego kraju bądź grupy państw, ale także poszczególnych sektorów gospodarki, jak i ich znaczenia dla funkcjonowania całego systemu.

Podjmując decyzję co do kierunku zmian należało brać pod uwagę wszystkie powyższe kwestie. Podjęcie w różnych państwach tych samych działań sektorowych przyniosłoby różne wyniki i miałyby różne znaczenie dla rozwoju gospodarki. W przypadku państw rozwijających się miało to szczególne znaczenie z uwagi na niebezpieczeństwo narażenia ludności na relatywnie większe straty w warunkach egzystencji w przypadku niepowodzenia zmian, niż miałyby to miejsce w państwach EŚW, w których poziom rozwoju był wyższy. Innymi słowy ryzyko

popadania w skrajną biedę dużej części ludności było większe w Chinach i Wietnamie, niż w Polsce czy na Węgrzech.

Różne znaczenie poszczególnych gałęzi gospodarki, a w efekcie potrzebę innych działań reformatorskich, widać szczególnie na przykładzie rolnictwa. W krajach EŚW i ZSRR państwowe i spółdzielcze rolnictwo było wysoce subsydiowane. Dlatego też wszelkie reformy sektorowe postrzegane były przez robotników rolnych jako zagrożenie dla ich pozycji. Podczas gdy biedna chińska wieś potrzebowała natychmiastowych przekształceń, aby możliwa była tam jakakolwiek zmiana jakościowa po dekadach zastoju. Pod koniec lat 70. na chińskiej prowincji występowały przypadki głodu. Poziom zacofania wobec krajów Europy Środkowo-Wschodniej był zatrważający. Przyjmując jednak, że zarówno w Chinach, jak i w państwach EŚW zaczęłyby reformy od sektora agrarnego, to ich znaczenie dla poszczególnych państw byłoby diametralnie różne. Dla Chin miałyby znaczenie kluczowe, gdyż większość obywateli ChRL zamieszkuje tereny wiejskie i utrzymuje się z rolnictwa. W przypadku dużo bardziej zindustrializowanych gospodarek EŚW sektor agrarny nie odgrywa aż tak znaczącej roli. Zatem ewentualny sukces reform nie miałby takiego znaczenia, podczas gdy w Chinach niepowodzenie reform związanych z rolnictwem wiązałoby się z absolutnym kryzysem państwa i prawdopodobnie z falą głodu.

Podobnie rzecz się miała z położeniem geopolitycznym (a raczej geogospodarczym) – także warunkiem początkowym, choć będącym stałą składową społeczno-gospodarczego krajobrazu – i jego znaczeniem dla rozwoju gospodarczego. W wyniku rozpadu ZSRR i ogólnej zapaści gospodarczej regionu, kraje EŚW straciły dotychczasowe możliwości wymiany handlowej. Większość handlu bowiem miała miejsce pomiędzy państwami bloku wschodniego w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG). Państwa Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

(EWG) nie stanowiły wystarczającej alternatywy. Liczne ograniczenia i bariery w handlu oraz skromny wzrost gospodarczy państw EWG nie dawały początkowo dobrych perspektyw na odpowiednią dynamikę stosunków handlowych. Tymczasem Chiny znajdowały się w regionie, który wykazywał wyraźne tendencje pro-wzrostowe, a na początku XXI wieku stał się najbardziej dynamicznie rozwijającym się regionem świata. Azjatyckie tygrysy – Korea Południowa, Tajwan, Hongkong i Singapur – dawały możliwości rozwijania stosunków handlowych i gospodarczych. Do nich dołączyły Malezja, Wietnam, a potem Tajlandia, Indonezja i Filipiny.

Sytuacja polityczna także wpłynęła na sekwencję reform systemowych. O ile brak reform politycznych i zmiany gospodarcze przeprowadzane przez Deng Xiaopinga spotkały się z szeroką akceptacją nie tylko władz, ale i narodu (potrzeba zmian w obszarze społeczno-gospodarczym była bardzo duża), o tyle transformacja systemowa w Europie Środkowo-Wschodniej nie wchodziła w rachubę bez zmian politycznych. Przywódcy państw bloku radzieckiego na tyle zdyskredytowali reformy społeczno-gospodarcze w ramach ustroju socjalistycznego poprzez ich niezadowalające efekty i brak wyraźnych oznak rozwoju, że nie było już zgody na dalsze zmiany, jedynie w zakresie gospodarki – należało reformować także system polityczny. Po części tradycja sprzed II wojny światowej, w dużej mierze jednakże bliskość zachodnich państw demokratycznych, nasilały presje na władze państw EŚW wprowadzenia reform politycznych. ChRL natomiast nie doświadczyła tak silnych ruchów rewizjonistycznych, a siła społeczna pchająca ku reformom politycznym nie była tak dynamiczna, jak w Europie Środkowo-Wschodniej. Ponadto wspomniane reformy w zakresie rolnictwa dały władzom chińskim lepszą polityczną pozycję wyjściową do kontynuowania zmian, podczas gdy liderzy EŚW w latach 80. nie cieszyli się zaufaniem, a ich pozycja była słaba.



Analizując różne modele posocjalistycznej transformacji należy uwzględnić czynnik kulturowy i jego wpływ na pewne wzorce preferencji i postępowania. Państwa Azji Wschodniej i do pewnego stopnia Azji Południowo-Wschodniej są kulturowo predysponowane do wdrażania dynamicznych, często trudnych zmian systemowych, dotyczących wszystkich obywateli regionu. W przypadku Chin na postawy i zachowania ma wpływ przede wszystkim konfucjanizm, ale także taoizm – filozofie propagujące sumienność, pracowitość i posłuszeństwo. Z przyczyn obiektywnych reformy w krajach, gdzie tego typu wartości są zakorzenione w kulturze, są łatwiejsze. Kulturą i tradycją można ponadto tłumaczyć brak ogólnonarodowych żądań dotyczących demokratyzacji.

Różnice w warunkach początkowych widać w sposób wyraźny przy analizie komparatystycznej ZSRR i ChRL. Rozpoczynając reformy systemowe przywódcy ZSRR nie mieli jasno określonych celów, tym bardziej polityki reform gospodarczych. Wydaje się, że początkowy etap pierestrojki charakteryzował się brakiem odpowiedniego rozeznania elit rządzących w sytuacji społeczno-gospodarczej kraju i wielkości kryzysu, a był wymuszony politycznymi żądaniami ludności, wynikającymi oczywiście z sytuacji społeczno-gospodarczej. W konsekwencji, wprowadzając demokratyczne reformy Michaił Gorbaczow stracił nad nimi kontrolę, co osłabiło jego pozycję. Chiny natomiast przystępowały do reform z jasno określonym planem i strategią jego wprowadzania. To elity władzy były motorem przemian. Po pierwsze, celem głównym było podniesienie poziomu życia tak, aby Państwo Środka opuściło grupę państw najuboższych, a w dalszej perspektywie (do roku 2050) stało się krajem średnio zamożnym. Po drugie, szybki rozwój gospodarczy miał zapewnić Chinom coraz silniejszą pozycję na międzynarodowej arenie gospodarczej, a następnie politycznej. Po trzecie, zmiany miały zapewnić partii komunistycznej możliwość kontynuowania sprawowania władzy.

ZSRR przystępując do reform był państwem w zdecydowanej większości zurbanizowanym z dominującym, choć wysoce niewydajnym, sektorem industrialnym z przewagą wielkich przedsiębiorstw państwowych. Rolnictwo było skolektywizowane. Sieć zabezpieczeń socjalnych funkcjonowała zarówno w miastach, jak i na wsiach. Wprowadzanie reform agrarnych, tak jak w Chinach, polegających między innymi na dekoloktywizacji mogło zatem spotkać się oporem. Opozycja ze strony elit wiejskich była znaczna. Miejska siła robocza natomiast była dość dobrze wykształcona. Reformy sektora industrialnego wiązałyby się ze znacznymi zmianami strukturalnymi, przymusem zwiększania wydajności i zwalnianiem ludzi z pracy. Godziło to w interesy konkretnych grup pracowniczych. Centralne planowanie natomiast było dominującym modelem gospodarki od ponad pięćdziesięciu lat, a reformy wiązałyby się z przełamaniem monopolu władz i ich naturalnym osłabieniem.

W Chinach wieś była uboga, na prowincji nie funkcjonował system zabezpieczeń społecznych, industrializacja kraju przeprowadzana była nieudolnie i powolnie, poziom wykształcenia był znacznie niższy niż w ZSRR. To stwarzało pole do działania dla reformatorów. Problem lobby industrialnego jednakże dotyczył też Chin. W tym wypadku władze ChRL postawiły na tworzenie alternatywnego sektora prywatnego funkcjonującego obok sektora państwowego, który z czasem stał się ważnym konkurentem dla państwowych przedsiębiorstw, a dopiero potem przystąpiły do restrukturyzacji. Opór ze strony osłabionych przemysłowych grup pracowniczych był mniejszy. Władza centralna natomiast była silniejsza i bardziej zdecydowana. Paradoksalnie zatem większa bieda w Chinach niż w ZSRR umożliwiła wprowadzanie reform przez KPCh, na które KPZR nie mogła sobie pozwolić.

Chiny miały ponadto przewagę w dostępie do prywatnego kapitału, a w konsekwencji do inwestycji stymulujących wzrost gospodarczy.



Po pierwsze, wynikało to z odważnych reform przeprowadzonych na terenach niezurbanizowanych i powstania prywatnego rolnictwa, które szybciej się rozwijało i szybciej odpowiadało z istoty rzeczy na zapotrzebowanie rynku. W przypadku ZSRR stworzenie prywatnego rynku wiązałyby się z przerwaniem dotychczasowych więzów i zniszczeniem działających struktur. Po drugie, co ważniejsze, rząd Chin mógł liczyć na duże inwestycje z zagranicy, od zamieszkującej Azję Południowo-Wschodnią i po części Amerykę Północną diaspory chińskiej. Chińczycy zamieszkujący Tajwan, Singapur, Hongkong, Makau, ale także Indonezję, Malezję i inne państwa byli i są grupą dobrze prosperującą gospodarczo. Inwestowanie możliwe było początkowo dzięki tworzeniu specjalnych stref ekonomicznych. Władze ZSRR na tego typu inwestycje liczyć nie mogły.

Podobnie różnice widoczne są pomiędzy ZSRR a ChRL w kwestiach samego wdrażania reform. Chiny postawiły na stopniową i wybiórczą liberalizację gospodarki oraz stopniowe wdrażanie procesów dostosowawczych w zakresie instytucji i administracji. Celem był dynamiczny rozwój gospodarczy. Tworzono specjalne strefy ekonomiczne, służące jako laboratoria dla nowych, zachodnich metod zarządzania i organizacji firm, rozwiązań ustrojowych i innych, gdzie badano ich przydatność dla gospodarki ogólnochińskiej. Ponadto przed otwarciem różnych sektorów gospodarki chińskiej oceniano zagrożenie ze strony konkurencji podmiotów globalnej gospodarki. W Rosji po okresie głośności i pierestrojki nastąpiła szybka liberalizacja i prywatyzacja. Po dziś dzień podział: radykalizm vs gradualizm jest obecny na linii Rosja – Chiny, a presja szybkiej liberalizacji bez oglądania się na instytucjonalne zaplecze jest obecna w polityce rosyjskiej (Nekipelov 2005).

# Wydawnictwo Akademickie DIALOG

specjalizuje się w publikacji książek dotyczących języków, zwyczajów,  
wierzeń, kultur, religii, dziejów  
i współczesności świata Orientu.

Naszymi autorami są znani orientaliści polscy  
i zagraniczni, wybitni znawcy tematyki Wschodu.

Wydajemy także przekłady bogatej  
i niezwyklej literatury pięknej krajów Orientu.

Redakcja: 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/219

tel.: +48 22 620 32 11, +48 22 654 01 49

e-mail: [redakcja@wydawnictwodialog.pl](mailto:redakcja@wydawnictwodialog.pl)

Biuro handlowe : 00-112 Warszawa, ul. Bagno 3/218

tel./faks: +48 22 620 87 03

e-mail: [biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl](mailto:biurohandlowe@wydawnictwodialog.pl)

Wydawnictwo Dialog (c) Copyright wersja elektroniczna  
[www.wydawnictwodialog.pl](http://www.wydawnictwodialog.pl)